

Maciej Kaliski*, Maciej Białek, Zdzisław Jedynak*****

WPLYW SUBSYDIOWANIA CEN PALIW NA ŚWIATOWY RYNEK ROPY NAFTOWEJ

Problematyka subsydiowania paliw w gospodarkach narodowych dla konsumentów końcowych od dłuższego czasu stanowi jeden z istotnych elementów analiz dotyczących stanu rynków surowcowych na świecie. Zważywszy na bezprecedensowy wzrost notowań paliw kopalnych na giełdach międzynarodowych, w szczególności ropy naftowej (obserwowany od roku 2005), do tematyki subsydiowania paliw przywiązuje się coraz większą wagę. W szczególności, należy stwierdzić, iż wszelkiego rodzaju wsparcie finansowe rządów poszczególnych państw dla konsumentów paliw kopalnych wpływają negatywnie na rynki energetyczne, zmniejszając je poprzez oddziaływanie na globalny bilans popytu i podaży na surowce.

Niemniej jednak, negatywne skutki tego zjawiska nie są regułą. Wspieranie finansowe rozwoju technologii niskowęglowych oraz energetyki odnawialnej, może w szerokim horyzoncie czasowym przynieść pozytywne efekty. Nie dotyczy to jednak sektora paliw kopalnych. W tym przypadku koszt subsydiów przewyższa ewentualne korzyści, które płyną z wykorzystania tego narzędzia. Międzynarodowa Agencja Energetyczna w swojej corocznej publikacji World Energy Outlook 2011 dokonała dogłębnej analizy tego tematu [7].

W 2009 r. kwota przeznaczona na subsydia dla paliw kopalnych wyniosła 409 miliardów USD (tab. 1), z czego prawie połowa przypadała na produkty naftowe [7]. Utrzymujące się w ostatnich latach wysokie notowania ropy naftowej skłaniają jednak rządy poszczególnych państw do wycofywania się z dopłat do paliw i energii dla odbiorców końcowych, a dzieje się tak z uwagi na negatywny ich wpływ na budżety krajowe. Potrzeba reform dotyczących odejścia od subsydiów dla paliw jest tym bardziej istotna, że w przypadku nie podjęcia żadnych działań mających na celu rozwiązanie problemu, ich koszt w skali globalnej może wzrosnąć do poziomu 660 mld USD w 2020 r., co odpowiada 0,7% światowego

* AGH Akademia Górniczo-Hutnicza, Wydział Wiertnictwa, Nafty i Gazu, Kraków

** Ministerstwo Gospodarki, Departament Ropy i Gazu

*** Politechnika Rzeszowska, Wydział Zarządzania

PKB. Ograniczenie wykorzystania tego narzędzia wpłynie również pozytywnie na spadek popytu na ropę naftową, gdyż szacuje się, że wycofanie do 2035 r. finansowania zakupu paliw ciekłych wywołała spadek światowego popytu na surowiec o 4,4 mln baryłek dziennie, a światowy popyt na energię spadłby o 5%, natomiast emisje CO₂ o 5,8% (2,6 GT) [7].

Jedną z problematycznych kwestii stanowi dystrybucja subsydiów w ramach społeczności. Podkreśla się, iż wsparcie finansowe zakupu paliw związane jest z pomocą najuboższym warstwom społecznym, jednakże, zgodnie z danymi MAE, jedynie 8% spośród 409 mld USD asygnowanych na ten cel w 2010 r. trafiło do 20% najbardziej spauperyzowanej części społeczeństwa. Zatem, argumentem na rzecz stosowania tego typu dopłat nie może być zamiar zniwelowania tzw. „ubóstwa energetycznego”. Subsidiowanie zakupu paliw płynnych wywołuje zniekształcenia rynku poprzez kreowanie wyższego poziomu konsumpcji paliw, co w erze wysokiego poziomu notowań surowców energetycznych i ich niestabilności, dodatkowo obciąża budżety poszczególnych państw. Jednorazowe i natychmiastowe wycofanie subsydiów dla paliw jest trudne. Podczas gdy ceny detaliczne paliw ciekłych na świecie wykazują tendencje wzrostowe, rządy państw, korzystając z instrumentu jakim są subsydia (o ile mogły sobie na to pozwolić), utrzymywały ceny na niższym od rynkowego poziomie, licząc na zmianę trendów wysokich notowań ropy naftowej. Nic takiego się jednak nie wydarzyło, a rezygnacja z opłat do zakupu paliw oznaczałaby ryzyko destabilizacji politycznej w danym kraju.

Tabela 1

Szacowane koszty subsydiów w światowej energetyce w latach 2007–2010 w mld USD

Konsumpcja	2007	2008	2009	2010
Paliwa kopalne	342	554	300	409
Ropa naftowa	186	285	122	193
Gaz ziemny	74	135	85	91
Węgiel	0	4	5	3
Energia elektryczna	81	130	88	122
Energetyka odnawialna	39	44	60	66
Biopaliwa	13	18	21	22
Energia elektryczna	26	26	39	44

Opracowanie własne na podstawie [7]

W 2011 r. państwa regionu Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej wołały uniknąć tego typu ryzyka, w związku z czym z subsydiów nie rezygnowano, wręcz zwiększając koszty związane z ich wykorzystaniem, pragnąc zapobiec wybuchom społecznym, jak tzw. „Wiosna Arabska”, które przyniosły zmiany polityczne w państwach, takich jak Libia, Egipt czy Tunezja. Szczególnie burzliwy przebieg miało także wycofanie się z dopłat do paliw przez rząd Nigerii [2].

Międzynarodowa Agencja Energetyczna opracowała na potrzeby własnej analizy definicję subsydiów energetycznych. Zgodnie z nią, subsydiami określa się każde działanie rządu w sektorze energii mające na celu obniżenie kosztu produkcji energii, podwyższenie poziomu przychodu przedsiębiorstw z tytułu sprzedaży paliw bądź obniżenie cen płaconych za paliwa przez odbiorców końcowych.

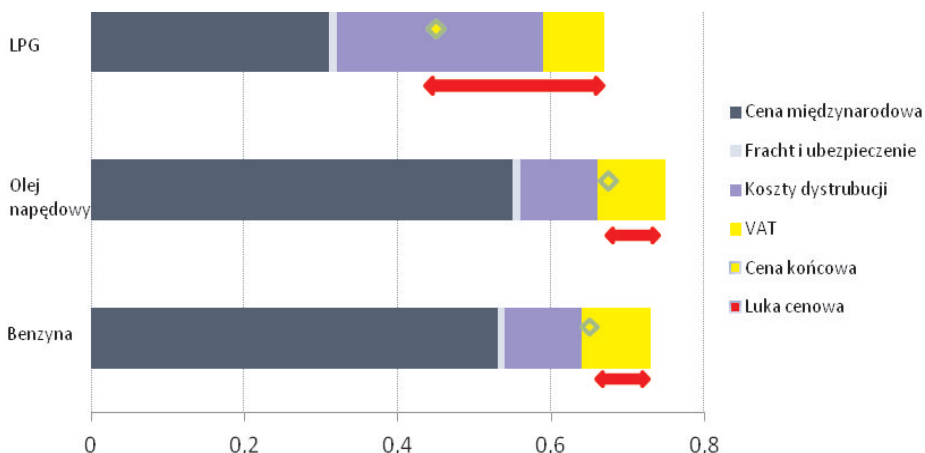
Znaczna część rządów poszczególnych państw odchodzi od dopłat do paliw ciekłych, z uwagi na:

- zwiększone obciążenie podatników kosztami finansowania zakupu paliw po niższych cenach;
- nieuzasadnione ekonomicznie zwiększenie konsumpcji paliw;
- wzrost emisji gazów cieplarnianych i pozostałych zanieczyszczeń powietrza.

Do głównych instrumentów wykorzystywanych w ramach subsydiowania paliw kopalnych zalicza się m.in. ulgi podatkowe, bezpośrednie transfery finansowe, tani kredyt, przeniesienie ryzyka z sektora prywatnego na rząd, regulacje rynkowe i inne instrumenty. Z kolei do głównych przesłanek, którymi kierują się decydenci polityczni w tym zakresie, zalicza się m.in. wspomnianą na wstępie redukcję skali tzw. ubóstwa energetycznego, re-dystrybucję dochodu narodowego, bądź wsparcie udzielanie poszczególnym regionom. Odnośnie paliw kopalnych, dodatkowo, wsparcie w postaci subsydiów motywowane jest także utrzymaniem określonego poziomu zatrudnienia w gospodarce, zapewnieniem rozwoju technologicznego oraz kontynuacją wzrostu produkcji.

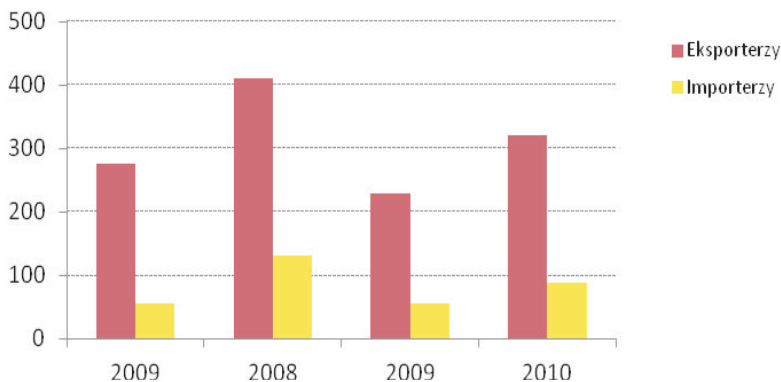
Pomimo pozornie słusznych postulatów, dofinansowywanie konsumpcji paliw kopalnych, w szczególności w państwach – importerach netto surowców energetycznych wywołuje niekorzystne konsekwencje. Rządy tych krajów decydują się na zakup surowca po cenach obowiązujących na rynku globalnym, sprzedając je na rynku krajowym znacznie taniej, co pociąga za sobą znaczne obciążenie dla budżetu. Subsydiowanie zakupu paliw ciekłych ma równie negatywny wpływ na państwa eksportujące netto surowce energetyczne. Ograniczenie wolumenu surowca przeznaczonego na eksport wywołane jest sztucznym zwiększeniem krajowego popytu na paliwa poprzez zastosowanie dopłat. Oznacza to mniejsze wpływy do budżetu państwa (w tym w walutach obcych). Zarówno w państwach eksporterach i importerach ropy naftowej subsydia powodują obniżenie nakładów na rozwój inwestycji w sektorze i efektywność zużycia energii, wywołując również spadek jakości paliw płynnych (tzw. fuel adulteration), przemyt paliw oraz degradację środowiska.

Międzynarodowa Agencja Energetyczna w analizach związanych z opisywanym zjawiskiem wykorzystuje model luki cenowej [7]. Stanowi ona różnicę ceny końcowej (ceny detalicznej paliwa) oraz tzw. ceny referencyjnej (rys. 1). Dla paliw ciekłych, cena referencyjna składa się z elementów tj. (a) cena paliwa na rynku międzynarodowym (uwzględniająca różnice w jakości paliwa); (b) koszty frachtu i ubezpieczenia; (c) koszty dystrybucji; (d) podatek VAT. Model ten odnosi się jedynie do analizy subsydiów konsumpcyjnych. Dla państw eksportujących dany produkt, finansowanie zakupu paliw na rynku krajowym nie ma bezpośredniego wpływu na budżet, o ile cena paliwa sprzedawanego na rynku wewnętrznym pokrywa koszt jego produkcji. Z kolei państwa importujące paliwa, poprzez subsydiowanie ich zakupu na rynku wewnętrznym obciążają bezpośrednio swoje budżety.



Rys. 1. Model luki cenowej: średnia cena referencyjna i cena detaliczna (cena końcowa paliwa)
Opracowanie własne na podstawie [7]

Koszta obsługi subsydiów dla paliw kopalnych ogółem na świecie wyniosły w 2010 r. 409 mld USD o 100 mld USD więcej niż w 2009 r. (rys. 2), niemniej jednak nadal oscylowały się na poziomie niższym niż w 2008 r. kiedy wyniosły 550 mld USD. Największy udział w tej kwocie przypada na ropę naftową i paliwa płynne – 193 mld USD (47%), w dalszej kolejności na gaz ziemny – 91 mld USD. W znacznej mierze dofinansowywano również konsumpcję energii elektrycznej (122 mld USD), natomiast na węgiel przypadło relatywnie jedynie 3 mld USD dopłat do zużycia.



Rys. 2. Poziom nakładów na subsydia dla paliw kopalnych (ogółem) w państwach eksporterach i państwach importerach surowców (w mld USD)

Zmiany w nakładach finansowych przeznaczonych na subsydia w skali globalnej wykazują duży poziom zbieżności ze średnią ceną baryłki ropy naftowej w danym roku. Wzrost w dopłatach do zużycia paliw ciekłych w 2010 r. był w znacznym stopniu propor-

cyjony do wzrostu notowań surowca (baryłka czarnego złota zdrożała w 2010 r. o 28% w porównaniu z 2009 r.). Dla państw importujących ropę naftową rok 2010 był w szczególności trudnym okresem z uwagi na wysoki poziom inflacji, negatywne prognozy dotyczące wzrostu gospodarczego i zacieśnianie polityki fiskalnej. Ponadto, skala wpływu wzrostu notowań ropy naftowej, a zatem nakładów na subsydia konsumpcyjne paliw ciekłych zależy od kolejnej zmiennej, jaką jest kurs waluty danego kraju względem dolara amerykańskiego, w którym rozliczane są umowy na dostawy surowca.

Największa część subsydiów paliwowych przypada na region Bliskiego Wschodu, ok. 166 mld USD [4], przy czym na Iran przypadało 81 mld USD. Należy zaznaczyć, iż pomimo wzrostu notowań ropy naftowej w 2011 r., poziom nakładów finansowych na zużycie paliw w Iranie najprawdopodobniej znacznie spadnie, z uwagi na zainicjowane reformy mające na celu zrównanie cen krajowych z cenami na rynku międzynarodowym. Ponadto, przykład Iranu pokazuje sposób w jaki subsydiowanie paliw wpływa na ich przemyt za granicę. Państwo to, pomimo posiadania statusu importera netto ropy naftowej, cierpi na niedobory paliwa z uwagi na przestarzałą infrastrukturę rafineryjną. Prace remontowe są utrudnione z uwagi na różnego rodzaju zakazy transferu technologii, zatem Iran pozostaje importerskim netto paliw ciekłych. Pomimo tego, szacuje się, iż w 2009 r. ok. 17% krajowej produkcji paliw ciekłych było przemywane przez granice do ościennych państw. Przyczyną było subsydiowanie ich cen detalicznych. W 2009 r. kierowcy w Iranie mogli nabyć 100 litrów benzyny silnikowej po cenie 10 centów za litr, oraz nieograniczoną (przynajmniej w teorii) ilość tego paliwa po cenie 40 centów za litr. Tymczasem cena tego gatunku paliwa w sąsiadującym Afganistanie wynosiła 105 centów, w Armenii 108 centów, w Azerbejdżanie 74 centy, a w Turcji aż 187 centów za litr [1].

Kolejnymi państwami przeznaczającymi największe nakłady finansowe na świecie na subsydiowanie paliw kopalnych są największy producenci ropy naftowej na świecie – Rosja (39 mld USD w 2009 r.) i Arabia Saudyjska (44 mld USD w 2009 r.). Motywy subsydiowania paliw są nieco inne w tych dwóch krajach a w Rosji nie dotyczą paliw, lecz głównie gazu ziemnego i elektryczności. W Arabii Saudyjskiej niskie ceny benzyny są swego rodzaju elementem „umowy społecznej”, dzięki której państwo to, posiadające największe na świecie złoża ropy naftowej stać na dopłaty do paliw dla odbiorców końcowych. Ponadto, zwraca się uwagę na dość istotny fakt pozwalający zmniejszać cenę detaliczną paliwa. Saudyjski koncern naftowy Saudi Aramco jest przedsiębiorstwem uczestniczącym w każdym z elementów „łańcucha paliwowego” począwszy od poszukiwań, przez wydobycie surowca, rafinację, sprzedaż detaliczną i marketing [3]. Nie oznacza to jednak, iż taki stan rzeczy będzie trwał nieustannie. Szacuje się, iż moce przerobowe rafinerii ropy naftowej w Królestwie, wynoszące obecnie ok. 2,26 mln baryłek dziennie, wzrosną w 2016 r. do poziomu 3,46 mln baryłek dziennie [6]. Tymczasem, szacuje się, iż wewnętrzna konsumpcja ropy naftowej w Królestwie, obecnie wynosząca ok. 3,4 mln baryłek wzrosnąć może w 2028 r. do poziomu 8,3 mln baryłek dziennie. Wewnętrzna konsumpcja ropy naftowej w Arabii Saudyjskiej jest wyższa niż moce przerobowe, z uwagi na przeznaczanie znacznych ilości surowca do produkcji elektryczności (tzw. *direct crude burn*). Należy zatem stwierdzić, iż

wysoki wzrost gospodarczy oraz znaczny poziom przyrostu naturalnego w Arabii Saudyjskiej mogą w przyszłości radykalnie ograniczyć podaż saudyjskiej ropy naftowej na światowym rynku do około 3 mln baryłek dziennie [5]. Do głównych metod rozwiązania problemu należą rezygnacja z subsydiowania zużycia paliw ciekłych (której tempo, o ile w ogóle zostanie przeprowadzona, będzie powolne, z uwagi na ryzyko wystąpienia protestów społecznych) oraz zacieśnienie współpracy w zakresie efektywnego wykorzystania energii (*energy efficiency*), w tym również z Międzynarodową Agencją Energetyczną.

Jednym z ciekawych mierników poziomu subsydiowania zużycia paliw kopalnych jest ich udział procentowy w produkcie krajowym brutto per capita. Tytułem przykładu, poziom nakładów na dopłaty do zużycia paliw kopalnych ogółem w Iranie, Iraku i Uzbekistanie wyniósł ok. 10% PKB tych państw. W ujęciu per capita, najwyższe nakłady na subsydia mają miejsce w bogatych w zasoby naturalne państwach Zatoki Perskiej, począwszy od ok. 350 USD na osobę w Iraku do 2 800 USD na osobę w Kuwejcie. Odmienne wskaźniki kształtują się dla Chińskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej oraz Indii. Duża liczba populacji sprawia, iż w ChRL poziom dofinansowania do konsumpcji paliw kopalnych na osobę wynosi 16 USD na osobę (ogółem ok. 0,4% GDP) a w Indiach – 18 USD na osobę (ogółem ok. 1,4% PKB) [7]. Ponadto, zgodnie z szacunkami MAE, średni poziom dopłat w tym zakresie na świecie wyniósł ok. 21%, co oznacza, iż cena paliw płynnych w państwach wykorzystujących ten instrument stanowiła ok. 80% średniej międzynarodowej ceny rynkowej (przy czym kerozyna i LPG są subsydiowane w znacznie większym stopniu).

Spośród 409 mld USD przeznaczonych na subsydia w 2010 r. kwota 331 mld USD obciążała budżety państw eksporterów netto ropy naftowej, natomiast 78 mld USD, państwa importerów netto ropy naftowej (rys. 2). Mimo, iż ceny paliw ciekłych na rynku międzynarodowym spadły w latach 2008–2009, poziom subsydiów w większym stopniu skurczył się w ujęciu procentowym w państwach importujących paliwa kopalne w porównaniu do państw – eksporterów. W państwach importujących paliwa coraz dynamiczniej zachodzą procesy zmierzające do liberalizacji rynków energetycznych. Odmierna sytuacja ma miejsce w państwach eksportujących surowce. Spadające ceny paliw ciekłych nie oddziałują w znacznym stopniu na ich rynek wewnętrzny, jako że niskie (subsydiowane) ceny benzyny silnikowej i oleju napędowego pokrywają koszty produkcji.

Analizy dotyczące subsydiowania paliw obalają teorię, iż jednym z jego powodów jest zniwelowanie ubóstwa energetycznego. Jedynie działania na rzecz udostępnienia najbiedniejszym warstwom społecznym pierwszego dostępu do usług energetycznych (elektryczności) oraz wyposażenia w ekologiczne piece kuchenne przyczyniają się w znacznym stopniu do rozwiązania problemu tego negatywnego zjawiska. Niemniej jednak, większość spośród ubogich gospodarstw domowych nie posiada w ogóle samochodu, więc nie korzysta z subsydiów na paliwa ciekłe. Zatem należy stwierdzić, iż subsydia dla paliw płynnych stanowią zjawisko regresywne, które powoduje zwiększoną konsumpcję paliw przez grupy społeczne, dysponujące odpowiednio wysokimi środkami finansowymi. Oznacza to, iż bez odpowiedniego ukierunkowania, subsydiowanie paliw kopalnych (w tym paliw ciekłych)

okazuje się nieefektywnym instrumentem zapobiegania ubóstwu energetycznemu. Zgodnie z szacunkami Międzynarodowej Agencji Energetycznej, na 409 mld USD przeznaczonych na subsydia dla paliw kopalnych, jedynie 35 mld USD przeznaczone było dla 20% populacji o najniższych dochodach (bez uwzględnienia subsydiów dotyczących umożliwienia dostępu do podstawowych usług energetycznych). W porównaniu do pozostałych gatunków paliw, najbardziej efektywne są dopłaty do zakupu kerozyny (nafty oczyszczonej), które trafiają do ok. 15% warstw społecznych stojących najniżej w hierarchii dochodu. W zakresie LPG, wskaźnik ten wyniósł jedynie 5%, głównie z powodu wysokich kosztów jakie niesie ze sobą zakup pieców kuchennych wykorzystujących to paliwo oraz z faktu, iż minimalna sprzedawana ilość gazu płynnego, często przekracza możliwości finansowe tych warstw społecznych [7].

Z biegiem czasu, subsydiowanie zakupu paliw płynnych może doprowadzić do przekształcenia prawidłowo funkcjonujących gospodarek w gospodarki energochłonne, niezdolne do stawienia czoła konkurencji na rynku światowym. Wycofanie finansowania zużycia paliw kopalnych przynosi korzyści w wymiarze oszczędności energii, niższego poziomu emisji CO₂ oraz redukcji obciążenia fiskalnego. Międzynarodowa Agencja Energetyczna opracowała tzw. Światowy Model Energii (WEM – World Energy Model) zakładający wycofanie subsydiowania paliw kopalnych w latach 2012 – 2020 (podobny horyzont czasowy w analizach tej problematyki został przyjęty przez Grupę G 20 i APEC) oraz analizę stanu rzeczy w 2035 r. (z uwagi na fakt, iż skutki wycofania subsydiów dla paliw kopalnych nie mają natychmiastowego, jednorazowego skutku, ale ich reperkusje są rozłożone w czasie). Zgodnie ze scenariuszem, całkowite wycofanie subsydiowania paliw kopalnych stopniowo do roku 2020 spowoduje spadek popytu na energię o 3,9% (ok. 600 mln ton ekwiwalentu ropy naftowej) do tego roku, i o około 4,8% (900 mln ton) do roku 2035. Rezygnacja z tego instrumentu spowoduje wzrost cen paliw, podniesienie poziomu środków z zakresu efektywności energetycznej i oszczędzania energii, a skutki będą zależne od wysokości nakładów na subsydia i cenowej elastyczności popytu. Wycofanie dopłat spowoduje obniżenie światowego popytu na ropę naftową o około 3,7 mb/d do 4,4 mb/d w 2035 r., głównie w zakresie paliw ciekłych w transporcie, i to pomimo niskiego poziomu elastyczności cenowej w krótkim okresie. W szerszym horyzoncie czasowym, oszczędności wynikać będą z zastosowania środków efektywności energetycznej w transporcie. Dla państw importerów surowców energetycznych, pozytywnym aspektem wycofania subsydiów dla paliw będzie zmniejszenie poziomu popytu na sprowadzanych do kraju paliw oraz ograniczenie środków finansowych przeznaczanych na ich import. Z kolei korzyści, które odniosą państwa eksporterzy paliw kopalnych to głównie zwiększenie wolumenu surowca na eksport, i co za tym idzie, większe przychody. Natomiast dla obu kategorii państw, spowoduje to podniesienie poziomu konkurencyjności w sektorze energii odnawialnej w większym stopniu dywersyfikując mix energetyczny. Ponadto podkreśla się, iż niższy popyt na energię spowoduje zniesienie wzrostowej presji cenowej na paliwa. Co więcej eliminacja subsydiów spowoduje, iż konsumenci paliw będą w większym stopniu reagować na zmiany ich cen. Zapewnie wszystkie te zjawiska przyczynią się do ograniczenia niestabilności notowań surowców energetycznych.

Międzynarodowa Agencja Energetyczna stwierdza, iż bez podejmowania reform w tym zakresie całkowity koszt subsydiowania paliw płynnych wyniesie 660 mld USD do 2020 r. (wyrażonych w wartości USD w 2010 r.), czyli ok. 0,7 % prognozowanego światowego PKB [7].

Wydarzenia, które mają miejsce w ostatnich dwóch latach pozwalają na umiarkowaną dozę optymizmu. W Iranie, implementacja reform z w zakresie rezygnacji z subsydiowania paliw kopalnych przyczyniła się do podniesienia cen detalicznych paliw (uprzednio subsydiowanych nawet do 90%). W celu częściowego zniwelowania szoku cenowego, rząd Iranu podjął decyzję o przekazywaniu swym obywatelom bezpośrednich miesięcznych zapomóg w gotówce. MAE szacuje, iż 15 spośród 37 gospodarek światowych w których zidentyfikowano istnienie subsydiów zainicjowało, bądź planuje wdrożenie reform dotyczących rezygnacji z subsydiowania paliw ciekłych. W ograniczonym stopniu skutecznie środki zniesienia dofinansowania do zakupu paliw wdrożono w Indonezji, Malezji, Angoli. W czerwcu 2011 r. Indie zwiększyły ceny detaliczne paliw dla oleju napędowego o 9%, dla LPG o 14% a dla kerozyny o 20%, z kolei sąsiadujący Pakistan również podniósł ceny paliw silnikowych w 2011 r., jednak ich skala nie dotrzymuje tempa wzrostu cen na rynkach światowych. Z kolei w niektórych państwach regionu Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej zwiększono subsydiowanie paliw kopalnych, w szczególności w Syrii i w Jordanii. Ocenia się, iż wzrost notowań ropy naftowej na przełomie 2010 i 2011 r. spowodował trudności w podejmowaniu decyzji politycznych o rezygnacji ze wsparcia finansowego dla konsumentów paliw. Koszt subsydiów w 2011 r. dla państw takich jak Pakistan, Katar czy Zjednoczone Emiraty Arabskie zwiększy się, pomimo proponowanych reform. Z kolei Argentyna, Maroko, Nigeria, Tajlandia i Wenezuela zamroziły ceny paliw w celu ochrony konsumentów, tym samym zwiększając nakłady na subsydia.

WNIOSKI

Z uwagi na utrzymujące się w latach 2008–2012 wysokie notowania ropy naftowej na światowych giełdach, subsydiowanie paliw kopalnych w tym paliw płynnych będzie wykazywać tendencje spadkowe. Wysokie koszty dopłat do zakupu paliw ciekłych w pierwszej kolejności spowodują niesienie subsydiów, z uwagi na ograniczenia budżetowe. Również państwa eksportujące ropę naftową, w tym członkowie OPEC, skorzystają na wycofaniu subsydiów konsumpcyjnych, co umożliwi im przeznaczenie większej ilości surowca na eksport. Do głównych korzyści wycofania dofinansowania zakupu paliw w skali globalnej zalicza się zmniejszenie popytu na ropę naftową, zwiększony rozwój energetyki odnawialnej oraz ograniczenie niestabilności notowań surowca.

Niemniej jednak, z uwagi na potencjalne niepokoje społeczne, które może wywołać rezygnacja z dopłat do paliw ciekłych, wycofywanie subsydiów będzie procesem powolnym i uzależnionym od decyzji politycznych.

Niniejszy artykuł nie stanowi opinii Ministerstwa Gospodarki w przedmiotowych kwestiach, które zostały w nim zaprezentowane

LITERATURA

- [1] 17 percent of daily fuel production smuggled abroad, Press TV, 26 September 2009, <http://previous.presstv.com>.
- [2] Bielfeldt C.: *Subsidy Crisis Ignites Renewed Reform Debate in Nigeria*. Revenue Watch, 26 January 2012, <http://www.revenuewatch.org>.
- [3] Ibekwe A.: *Oil Subsidy Saga: A Harbinger of Nigerian Arab Spring?* nsnbc, 19 December 2011, <https://nsnbc.wordpress.com>.
- [4] Plumer B.: *How global fuel subsidies make everyone worse off*. Washington Post, 10 may 2011, <http://www.washingtonpost.com>.
- [5] Syed Rashid H.: *Growing Saudi consumption for its own crude cause for concern*. Arab News, 23 July 2011, <http://arabnews.com>.
- [6] Wael M.: *Saudi Aramco Refining Capacity to Reach 3.46 Million Barrels*. Bloomberg Businessweek, 23 October 2011, <http://www.businessweek.com>.
- [7] World Energy Outlook, International Energy Agency, 2011, <http://www.iea.org>.